

Sygn. akt II Ca 586/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Ryszard Małecki

Protokolant: p.o. stażysty Dorota Dreliszak

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2024 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w P.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 20 stycznia 2023 r.

sygn. akt V C 1822/21

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

Ryszard Małecki

UZASADNIENIE

Apelacja strony pozwanej okazała się niezasadna.

Sąd Odwoławczy podziela ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego, uznając je za własne.

W przypadku obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego znajduje zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 kc, a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 kc). Przy czym suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być wyższa od poniesionej szkody (art. 824 § 1 kc).

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że szkoda powstaje już w momencie zdarzenia – tu: wypadku będącego jej źródłem, i jest niezależna od dalszych losów jej likwidacji przez poszkodowanego. Wysokość odszkodowania określa się hipotetycznie nawet jeżeli rzecz ta została zbyta i nie zostanie naprawiona przez poszkodowanego albo poszkodowany dokonał naprawy pojazdu we własnym zakresie. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy z okoliczności sprawy

wynika, że dokonana w ten sposób naprawa przywróciła pojazd do stanu poprzedniego (sprzed wypadku), co nie jest tożsame z naprawą doprowadzającą do stanu sprawności. Wysokość odszkodowania określa się hipotetycznie przy uwzględnieniu części zamiennych typu „O”, nawet jeżeli uszkodzony pojazd jest eksploatowany przez znaczny okres czasu, chyba że pozwany wykaże, że uszkodzone w pojeździe części były już naprawiane i zastępowane częściami nieoryginalnymi lub używanymi. Sąd Okręgowy nie podziela w związku z tym stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 2022 r. (II CSKP 726/22). Abstrahując od faktu, że wyrok ten został wydany w składzie budzącym zastrzeżenia zgodnie ze stanowiskiem wynikającym z Uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I-4110-1/20), nie zawiera ona żadnych argumentów mogących stanowić przeciwwagę dla utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym zakresie (por. wyroki z 8 marca 2018 r., II CNP 32/17; z 12 kwietnia 2018 r., II CNP 41/17; z 3 kwietnia 2019 r., II CSK 100/18; oraz postanowienia z 7 grudnia 2018 r., III CZP 73/18; z 11 kwietnia 2019 r., III CZP 102/18; z 16 maja 2019 r., III CZP 86/18, a nadto wyroki z 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17; postanowienia z 7 grudnia 2018 r., III CZP 51/18, OSNC 2019, nr 9, poz. 94, III CZP 72/18, III CZP 64/18, III CZP 74/18; z 20 lutego 2019 r., III CZP 91/18).

Zgodnie z art. 362 kc i art. 826 § 1 kc oraz art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych obowiązek minimalizacji szkody przez poszkodowanego rozumiany jest jako zapobieżenie, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Brak działania minimalizującego szkodę nie może zwiększać zakresu obowiązku odszkodowawczego. W konsekwencji na zobowiązanym do naprawienia szkody ciąży obowiązek zwrotu wyłącznie wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji pomiędzy korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 17.11.2011 r., III CZP 5/11, niepubl. a także uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z 13.03.2012 r., III CZP 75/11, publ. OSN 2012/7-8/81).

Obowiązek współdziałania nie sięga jednak tak daleko, by poszkodowany miał obowiązek skorzystać z usług warsztatu naprawczego sugerowanego przez ubezpieczyciela (jednego z sieci warsztatów współpracujących z pozwanym i oferujących niższe stawki za robociznę). Poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. Wybierając taki warsztat, poszkodowany może się kierować m.in. ich fachowością, rzetelnością technicznej obsługi i poziomem prac naprawczych oraz określonymi niekiedy profitami połączonymi ze stałą obsługą serwisową, a przede wszystkim swoim zaufaniem opartym o własne doświadczenia lub opinie klientów warsztatu. Poszkodowany nie ma zatem obowiązku współdziałać z zakładem ubezpieczeń w taki sposób, że będzie zobowiązany do zlecenia naprawy warsztatowi współpracującemu z ubezpieczycielem i w związku z tym, w razie odmowy takiego współdziałania, zakład ubezpieczeń nie może wyciągać wobec poszkodowanego negatywnych konsekwencji w postaci akceptacji odszkodowania wyłącznie do wysokości odpowiadającej kosztom naprawy w warsztacie współpracującym.

W tym kontekście pozwany nie mógł dokonać wyliczenia odszkodowania przy założeniu dokonania przez poszkodowanego naprawy w warsztacie współpracującym z pozwanym.

Natomiast w sytuacji, w której ubezpieczyciel oferuje poszkodowanemu sprzedaż (pośrednictwo w nabyciu) części oryginalnych „O” oraz autoryzowanych materiałów lakierniczych po cenie niższej niż rynkowa, uwzględniającej rabat na podstawie umowy łączącej ubezpieczyciela z autoryzowaną dostawcą części, poszkodowany ma obowiązek przynajmniej zapoznać się ze szczegółami tej oferty i poddać ją ocenie. Dopiero gdyby okazało się, że oferta ubezpieczyciela niesie ze sobą niedogodności dla poszkodowanego, związane np. z kłopotliwą logistyką w kontakcie z dostawcą części, z czasem dostawy części, jakością części lub brakiem gwarancji autoryzowanego producenta, może z tej oferty zrezygnować. Nie ma żadnych obiektywnych powodów, by uznać za naruszającą interesy konsumenta ofertę dostawy części oryginalnych od dostawcy współpracującego z ubezpieczycielem, przy założeniu, że oferowane części są częściami oryginalnymi „O”. Jak wspomniano, poszkodowany nie ma obowiązku naprawiać pojazdu uszkodzonego, jednak wówczas nie może obciążać ubezpieczyciela sprawcy szkody obowiązkiem poniesienia kosztów części bez uwzględnienia rabatów, ponieważ odszkodowanie należy mu się w wysokości kosztów naprawy, które

poniósłby, gdyby na naprawę się zdecydował. Jeżeli poszkodowany nie podejmie nawet próby skorzystania z oferty ubezpieczyciela spełniającej powyższe warunki albo próbę taką podejmie, ale bez uzasadnionych powodów z oferty nie skorzysta, musi liczyć się z tym, że odszkodowanie zostanie mu przyznane przy uwzględnieniu ceny preferencyjnej. O ile bowiem wybór warsztatu naprawczego związany jest z elementem zaufania i nie może być ograniczony przez ubezpieczyciela, o tyle element ten nie występuje w przypadku części oryginalnych „O” lub materiałów lakierniczych posiadających gwarancję producenta, a jedynie oferowanych po niższej cenie.

Skuteczność oferty złożonej przez ubezpieczyciela zależy jednak nie tylko od jej faktycznej atrakcyjności, lecz również od sposobu jej przedstawienia poszkodowanemu. Ubezpieczyciel winien wyraźnie i w sposób zrozumiały dla poszkodowanego podkreślić, że nawet w razie odmowy dokonania naprawy w warsztacie współpracującym z ubezpieczycielem i skorzystania z usług warsztatu wybranego przez poszkodowanego oferuje konsumentowi dostarczenie części oryginalnych „O” i materiałów lakierniczych po cenie preferencyjnej, wskazać wysokość rabatu, by umożliwić ocenę atrakcyjności oferty, zapewnić komfortowy i sprawny sposób realizacji dostawy części i uprzedzić konsumenta o konsekwencjach nieskorzystania z oferty, tj. wypłacie odszkodowania uwzględniającego cenę materiałów w cenie preferencyjnej. Ze wspomnianych względów oferta ubezpieczyciela nie może być powiązana z koniecznością dokonania naprawy, w szczególności w konkretnym wskazanym przez ubezpieczyciela warsztacie naprawczym.

Informacja udzielona przez pozwanego poszkodowanemu wraz z dostarczeniem mu wadliwej kalkulacji naprawy (zakładającej dokonanie naprawy w warsztacie współpracującym z pozwanym) nie spełniała powyższych kryteriów – nie została napisana w sposób zrozumiały i jednoznaczny, w szczególności nie zawierała wyraźnego zastrzeżenia, że w razie wyboru przez poszkodowanego warsztatu we własnym zakresie, ubezpieczyciel oferuje pośrednictwo w zakupie rabatowanych części i lakieru.

Dopuszczając więc co do zasady możliwość uwolnienia się przez ubezpieczyciela z obowiązku zapłaty odszkodowania uwzględniającego ceny rynkowe materiałów (części oryginalnych O i lakieru) i ograniczenia odszkodowania o rabat uzyskany od dostawcy części, Sąd Okręgowy uznał, że oferta pozwanego nie spełniała powyższych wymogów jej skuteczności.

Wbrew wywodom apelacji, w niniejszym wypadku pojazd nie został naprawiony przez poszkodowanego (poza czujnikami cofania), poszkodowany stwierdził nadto, że odszkodowanie wypłacone przez ubezpieczyciela nie wystarczyłoby na naprawę samochodu. Pojazd nadawał się do użytku, a zatem był sprawny. Istnieje jednak różnica między pojęciem pojazdu sprawnego, nadającego się do ruchu, a pojazdu przywróconego do stanu poprzedniego.

Również z opinii biegłego nie wynika, by wypłacone poszkodowanemu odszkodowanie mogło skutkować pełną restytucją. Biegły posłużył się takim stwierdzeniem, jednak przy założeniu, że naprawa zostałaby dokonana w warsztacie sugerowanym przez pozwanego (a jak wspomniano narzucanie tej opcji poszkodowanemu jest niedopuszczalne) i częściowo przy użyciu zamienników, których zastąpienie częściami oryginalnymi miałoby nastąpić na dalszym etapie likwidacji szkody.

Ciężar dowodu w zakresie przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego na skutek dokonanej naprawy spoczywał na pozwanym, nie na powodzie, ponieważ to pozwany z faktu tego wywodził skutki prawne (art. 6 kc.) w postaci wykonania zobowiązania – przywrócenia do stanu poprzedniego.

Pozwany nie wykazał więc, by zachodziły podstawy do odstąpienia od wyliczenia odszkodowania hipotetycznego metodą kosztorysową.

Z uwagi na powyższe należy uznać, że poszkodowany dysponował niezaspokojoną wierzytelnością, którą mógł skutecznie zbyć na rzecz powoda.

W tej sytuacji na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Odwoławczy oddalił apelację.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc., obciążając nimi pozwanego. Wysokość wynagrodzenia § 2 pkt. 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Ryszard Małecki